

V. Giscard d'Estaing rezygnuje

Były prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing wystąpił w środę w programie sieci telewizyjnej „Antenne-2” i oświadczył, że nie będzie kandydował w zbliżających się wyborach prezydenckich.

Jego rezygnacja sprawia, że po stronie francuskiej prawicy pozostaje już tylko 3 kandydatów na stanowisko prezydenta. Są nimi gaullistowski premier Jacques Chirack, Raymond Barre oraz François Leleu, minister kultury i informacji.

70-letni prezydent, François Mitterrand odmówił odpowiedzi na pytanie, czy będzie kandydował po raz drugi.

Bejrut

Kolejne porwanie

Nie zidentyfikowani napastnicy porwali w zachodniej, muzułmańskiej części Bejrutu znanego polityka chrześcijańskiego, byłego doradcę prezydenta Libanu Amina Dżemajela — Jeana Obeida. Jak poinformowała rozgłośnia Chrześcijański Głos Libanu, porwacze zatrzymali samochód polityka i siłą wciągnęli go do drugiego pojazdu, który odjechał w nieznanym kierunku. Obeid, który często był w zachodnim sektorze miasta, utrzymywał bliskie kontakty z przedstawicielem głównych sił muzułmańskich w Libanie.

Grecja

Milion strajkujących

24-godzinny strajk powszechny objął w czwartek całą Grecję. Akcja, w której wzięło udział ponad milion osób, została zorganizowana przez Konfederację Pracowników Grecji na znak protestu przeciwko polityce ekonomicznej prowadzonej przez rząd premiera Andreasa Papandreu. Strajk sparaliżował komunikację samochodową i kolejową na terenie kraju. Zamknięte były w czwartek urzędy, sklepy, banki i szkoły.

Do Zakopanego z... kajakiem

Halny wiatr skutecznie przepędza z Tatrzyc a także narciarzy. W czwartek nie mogli oni korzystać z kolejkii linowej z Kuźnic na Kasprowy Wierch.

Krupówkami plynęła woda, obserwatorium meteorologiczne podało, że jest dziesięć stopni ciepła, natomiast termometry na stacjach wskazywały ponad 20 stopni. Śnieg jest miedki, mokry. Warunki do uprawiania narciarstwa zdecydowanie pogorszyły się. Odwołano nawet zawody alpejskie o mistrzostwo Polski. Goście zimowej stolicy liczą dni do końca „szczytu” sezonu. Od soboty rozpoczyna się powrót do domów. Niestety, wielu wyjedzie z nogami i rękami w gipsie. Kolejki w ambulatorium zakopiańskiego szpitala są prawie tak długie, jak do wyciągów narciarskich...



MINIBIKINI

Plaże Copacabany, wyznaczone tradycyjnically światową modą kąpielową na najbliższy sezon, zapelnily się w tym roku dziewczętami w kostiumach, które bardzo mało różnią się od całkowitej gołizny. Kiedy już wydawało się, że nie można będzie wymyślić nic mniejszego, 24-letnia projektantka mody Stela Bonfin wyłansowała nowe bikini, którego górą pozbawiona jest jakichkolwiek paseczków czy ramiączek i składa się z maleńkich, lekkih jak piórko skrawków papieru, nalepianych na piersi i ozdabianych fantazyjnymi wzorami, przypominającymi tatuaze. Staniczki-tatuaze powlekane są antyalergicznym klejem, który jest wodoodporny i nie jest podatny na działanie słońca. Przed „założeniem” kostiu-

Wydanie I LÓDŹ, piątek, 23 lutego 1987 roku CENA 10 ZŁ

Rok XLII PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDŹKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Po raz drugi w tym roku Eksplozja nuklearna na poligonie w Nevadzie

Wśród Stany Zjednoczone przeprowadziły kolejną, drugą w tym roku, podziemną próbę jądrową na poligonie atomowym w Nevadzie. Detonowany w podziemnym szybie na głębokości ok. 300 metrów ładunek, miał moc poniżej 20 kiloton TNT.

Pod pretekstem małej mocy ładunku, odpowiedzialne za te eks-

perymenty Ministerstwo Energii USA nie zapowiedziało wcześniej próby, aczkolwiek wieści o niej przedostały się do amerykańskich pacyfistów.

Przed wejściem na teren poligonu zatrzymano w drodze 6 demonstrujących obrońców pokoju pod pretekstem zakłócenia porządku. Detonacja ładunku odbyła się o godz. 8.45 czasu lokalnego (15.45 GMT) i wywołała wstrząs sejsmiczny o sile 4 st. w skali Richtera, zarejestrowany w obserwatorium w Boulder w stanie Kolorado.

Kolejny test Amerykanie przeprowadzili zaledwie w 8 dni od pierwszej w tym roku próby atomowej „Hazebrook”, która wywołała powszechnie oburzenie na całym świecie. Według rozszerezenia pacyfistów, w okresie od lutego do 1 kwietnia USA mają przeprowadzić w sumie 6 takich prób.



12 bm. w Warszawie przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Bobraczyński spotkał się z grupą działaczy Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego (OKON). N/z.: podczas spotkania. CAF — Z. Matuszewski

Nominacje profesorskie w Belwederze

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe profesora zwyczajnego 17 osobom i profesora nadzwyczajnego 47. Akty nominacyjne wręczył uczonym 12 bm. na uroczystości w Belwederze zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski.

Tytuł profesora zwyczajnego nauk medycznych otrzymał m.in.: Kazimierz Rybiński z AM w Łodzi. Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali m.in.:

nauk humanistycznych — Anna Komornicka z Uniwersytetu Łódzkiego; nauk przyrodniczych — Stanisław Liszawski z UL; nauk technicznych — Tadeusz Jackowski z Politechniki Łódzkiej; Jan Szadkowski z PL — filia w Bielsku-Białej.

Tajny ładunek na orbicie

W środę wieczorem z bazy lotniczej Vandenberg w Kalifornii wyrzuciono rakiety nośna typ „Titan 3b”, której zadaniem było umieszczenie na orbicie okołozemskiej tajnego ładunku. Rzecznik bazy „ze względów bezpieczeństwa” nie chciał ujawnić szczegółów misji.

Zapowiedź wydania „Doktora Żywago”

Przygotowania do obchodów 100 rocznicy urodzin B. Pasternaka

Znany pisarz radziecki Siergiej Żalgin poinformował komisję ds. spuścizny literackiej Borisa Pasternaka o zamiarze opublikowania w przyszłym roku na łamach czasopisma literackiego „Nowy Mir” znanej powieści Pasternaka — „Doktor Żywago”. Komisja, powołana do życia przez Związek Pisarzy ZSRR, zebrała się w czwartek, aby omówić przygotowania do przypadającej w 1990 roku 100 rocznicy urodzin tego wielkiego pisarza i poety. Zaplanowano odsłonięcie tablic pamiątkowych na domu, w którym się urodził, oraz na

Co 18 ksiądz — Polakiem

Co 18 ksiądz rzymskokatolicki na świecie jest Polakiem; także co 9 nowo wyświęcony ksiądz katolicki i co 9 seminarzysta jest obywatelem naszego kraju. W Polsce w ub. r. było 22902 księży diecezjalnych i zakonnych; w 95 seminarzach kształci się 8829 przyszłych kapłanów.

Co 18 ksiądz — Polakiem

Jak już podawaliśmy, wkrótce w naszych portfelach pojawią się nowe banknoty o nominalnej 10.000 zł z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego. Z informacji uzyskanych z Narodowym Banku Polskim wynika, że będzie to następnym sukcesywnie, począwszy od 24 lutego br. Projektantem banknotu jest artysta grafik Andrzej Heidrich.



Konferencja prasowa Giennadija Gierasimowa

W trakcie kolejnego spotkania z dziennikarzami rzecznik prasowy radzieckiego MSZ Giennadij Gierasimow zwrócił uwagę, iż Stany Zjednoczone przeprowadziły drugą w tym roku podziemną próbę nuklearną. Drugą próbę przeprowadzono niemal przeddzień zbierającego się w Moskwie międzynarodowego forum pod hasłem „O świat bez broni jądrowej, o przetrwanie ludzkości”.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy G. Gierasimow wy-

jaśnił okoliczności incydentu, do którego doszło w czwartek rano na moskiewskiej ulicy Arbat, gdzie grupa osób usiłowała zorganizować demonstrację na rzecz uwolnienia Josipa Beguna. Rzecznik radzieckiego MSZ wyjaśnił na poprzedniej konferencji prasowej, że Begun odmówił podpisania zobowiązania o wyrezerwowaniu się działalności antypaństwowej i pozostaje nadal w miejscu odosobnienia. Ludzie obecni na ulicy wystąpili czynnie przeciwko demonstrantom. Ingerowały siły porządkowe, które nie rozpuściły demonstrantów, lecz usiłowały zapobiec starcom między demonstrantami a przechodniami. W trakcie incydentu zostali poturbowani obecni tam niektórzy korespondenci zachodni. Rzecznik stwierdził, iż dziennikarze ci padli ofiarą tzw. „liuberowców”, którzy wbrew stanowisku władz usiłują na własną rękę zaprowadzić porządek na ulicach. Wyjaśnimy, iż „liuberowcy”

W walce z AIDS

Ponad tysiąc nauczycieli ze szkół średnich regionu paryskiego zasiadło w ławach Sorbonny. Rolę wykładowców spełniali profesorowie medycyny, wybitni specjaliści. Temat: jak walczyć z AIDS — tą straszną chorobą zwaną tu SIDA. Zapobiegać — to przede wszystkim informować — powiedziała pani Michèle Alliot-Marie — sekretarz stanu we francuskim ministerstwie oświaty. Zgodnie z tą zasadą nauczyciele przeszukani na Sorbonnie będą wspólnie z lekarzami szkolnymi uświadamiać dorastającą młodzież jak unikać niebezpieczeństwa zarażenia się tą chorobą, przenoszoną — jak wiadomo — przede wszystkim drogą kontaktów seksualnych.

„Nauczyciele nie powinni obawiać się podnoszenia tego tematu ze swoimi uczniami”

— powiedział profesor Alain Pompidou (syn zmarłego prezydenta) — sekretarz stanu do spraw AIDS w ministerstwie zdrowia. To stanowisko i ta nominacja to też zresztą sprawy ostat-

Uśmiechnij się

— Od kiedy palisz słone pa-luszki?

Wojna iracko-irańska

Naloty na Teheran

Jak poinformował irański rzecznik wojskowy samoloty Iraku kontynuowały w czwartek naloty na stolicę Iranu, Teheran. Oświadczył on, że w wyniku akcji lotniczej wiele atakowanych celów stało się w płomieniach. Również przemysłowe irańskie miasto Tabbiz było celem powietrznych ataków.

Tymczasem strona irańska poinformowała w czwartek nad ranem, że samoloty Iraku podjęły w ciągu minionych 24 godzin 6 prób bombardowania Teheranu. Irańska agencja informacyjna IRNA podała, że w następstwie irańskie naloty na Tabbiz kilka osób zostało zabitych a wiele odniosło obrażenia.



W 44 dniu roku słońce weszło o godz. 6.55, zajdzie zaś o 16.45.

Imieniny obchodzą

Arletta, Katarzyna, Grzegorz, Jordan, Linda

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu wzrastające do dużego. Temp. maks. w dzień około 7 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowy.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 981,7 hPa (736,4 mm), a temperatura 5 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

- 1852 — Ur. T. Banachiewicz, astronom, geodeta.
- 1902 — Ur. S. M. Salński, prozai, dziennikarz, maryni-sta.
- 1787 — Zm. R. J. Boszkowić — fizyk, matematyk chorwacki.
- 1787 — Ur. J. F. S. Carion, peruwiański poeta.
- 1682 — Ur. G. B. Piazzetta, włoski malarz.

Taka sobie myśl

Glupotę można by wykry-mać gdyby nie była ponadto jeszcze napastliwa i nie posłu-giwała się niektórymi chwytami mądrości — w czym mądrość nie może jej się odzwajemnić.



Francja to taki kraj, gdzie nawet jak nie się nie dzieje, to i tak dzieje się bardzo wiele. Oto kilka spraw z mijającego tygodnia, o których się mówi. Gdzie? Oczywiście najczęściej w kafejce.

NIE CHCĄ DYREKTORÓW

W pierwszych godzinach lekcyjnych nie ma nauki, na ulicach Paryża i innych miast kraju demonstracje. Oto jak wygląda protest nauczycieli szkół podstawowych. O co im chodzi? Opublikowany ostatnio dekret rządowy wprowadza do szkół francuskich najniższego stopnia funkcje nominowanego przez ministerstwo dyrektora. Nauczyciele uważają, że jest to odebranie im uprawnień. Do tej pory bowiem funkcje administratora — kierownika szkoły podstawowej spełniał niejako dodatkowo nauczyciel wyznaczony przez radę — jeden z członków ciała pedagogicznego, na zasadzie pierwszego wśród „równych”. Po prostu kolega z zespołu. Praktycznie szkołą kierowała rada pedagogiczna. Teraz rządy sprawować będzie dyrek-



tor. Protest nauczycieli przyjmowany jest różnie we francuskim społeczeństwie — wielu rodziców jest przeciwnie tej akcji, upatrując w decyzji wprowadzenia funkcji dyrektora wzmocnienie szkoły. Do-

Tematy Z... kafejki

dajmy już tylko, że działania rządu ma niewątpliwie także podłoże polityczne. Organizacje związkowe nauczycieli szkół podstawowych tradycyjnie związane są bowiem z francuską lewicą.

W walce z AIDS

„Nauczyciele nie powinni obawiać się podnoszenia tego tematu ze swoimi uczniami” — powiedział profesor Alain Pompidou (syn zmarłego prezydenta) — sekretarz stanu do spraw AIDS w ministerstwie zdrowia. To stanowisko i ta nominacja to też zresztą sprawy ostat-

(Dalszy ciąg na str. 3)

SPORT SPORT

LKS - ROW I AZS KATOWICE - WŁÓKNIARZ

Liczymy na zwycięstwa

W kolejnej serii mistrzowskich spotkań koszykarskiej ekstraklasy...

Laskowska, Turska i Sidoruk znajdują się w dobrej formie i zapewne popisywać się będą efektywnymi akcjami pod koszem.

Mistrzyni Polski podejmują we własnej hali (sobota, godz. 17) ROW Rybnik.

Resovia lepsza także w rewanżu

Rewanżowy mecz kolejnej serii mistrzowskich spotkań w ekstraklasie pomiędzy Resovią...

Nysa, a kto drugi do spadku? Bliskimi jej sąsiadami są Piomien i AZS Olsztyn.

Table with 3 columns: Team, Points, Rebounds. Includes teams like Stal St., Hutnik Kraków, Resovia, etc.

we własnej sali akademików z Olsztyna. Łodźianie mają na swym koncie 11 zwycięstw...

Z prac Egzekutywy KŁ PZPR

Podczas wczorajszych obrad Egzekutywy Komitetu Łódzkiego PZPR, którym przewodniczył sekretarz KŁ...

Nie ma większych zagrożeń powodziowych Wody w rzekach przybierają

Utrzymująca się ciepła, niemal wiosenna pogoda przyspiesza topnienie śniegów...

Kandydaci do Oscarów

W środę w Los Angeles ogłoszono listę nominacji do tradycyjnych doroczných nagród Amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej...

Sprawa główna - budownictwo mieszkaniowe

Zapytany przez dziennikarza PAP, jaka główna sprawa powinna się zająć w 1987 r. sejmowa Komisja Budownictwa...

Konferencja prasowa

Wniosek o wyjazd z ZSRR są rozpatrywane przez odpowiednie władze i są z reguły załatwiane pozytywnie.

17 kadrowiczów W. Łazarka bez piłkarzy ŁKS i Widzewa.

„Olimpijska” wyrusza na Węgry.

Z PIŁKARSKICH BOISK

W trzeciej dekadzie lutego piłkarska reprezentacja Polski wyjeżdża do Belgii...

la mecz z NHKG Ostrawa. Mecz zakończył się porażką bytomian 4:5 (0:3).

W SKRÓCIE

Drugi etap kolarskiego wyścigu dookoła Kuby, choć bardzo krótki, okazał się bardzo trudny i przyniósł duże zmiany w klasyfikacjach.

W nocy z środy na czwartek czasu europejskiego w Quebecu rozegrany został pierwszy z serii spotkań w hokeju na lodzie między reprezentacją zawodowej ligi kanadyjskiej - NHL i reprezentacją ZSRR.

KROTKA WYPADKOW

GODZ. 5.25. Czechosłowacka 20. Nietrzeźwy pieszy Michał O. zoczył się na jezdnię i wpadł na bok „Nysy”...

Obituary notices for Zofia Starzyńskiej-Gutmanowej, Jerzy Pasek, Zbigniew Goźński, Władzie Rudnickiej, Leon Ożarski, Halina Staszewska.

Advertisement for 'wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE' with arrows pointing to the right.

Obituary notices for various individuals including SZWACZKE, PRZYJMĘ, OPIEKUNKE, JESION, etc.

Obituary notice for Maria Marcinkowska, including details of her death and funeral arrangements.

Obituary notice for Zbigniew Chmiela, including details of his death and funeral arrangements.

Obituary notice for Władzie Rudnickiej, including details of her death and funeral arrangements.

Obituary notice for Leon Ożarski, including details of his death and funeral arrangements.

Pomysł na wagę... energii

Dlaczego autobus jedzie? Bo w jego silniku energia cieplna ze spalania paliwa zamienia się w energię ruchu. Dlaczego może się zatrzymać? Bo dzięki hamulcom można ten proces odwrócić, choć nie w pełni. Energia która wydzielą się podczas tarcia okładzin hamulcowych o bębny lub tarcze nie daje się, niestety, z powrotem zamienić w paliwo. Bezużytecznie i bezpowrotnie ulatuje w powietrze wraz z drobinami rakotwórczego azbestu, który wciąż stanowi u nas i w wielu innych krajach podstawowy surowiec do produkcji okładzin ciernych.

Burzenie schematów

— Trwa dyskusja nad nowym modelem kariery naukowych. Środowisko naukowe jest ogromnie zainteresowane konkretnymi zmianami, które mogą wpłynąć na politykę kadrową wyższych uczelni. Czy można spodziewać się zmian radykalnych? — Nie wiem czy rysują się jakieś radykalne zmiany, choć są one moim zdaniem potrzebne. Problem był sygnalizowany przez XXIV Plenum i Kongres Nauki Polskiej. Kariera naukowa u nas jest wieloszczebelowa. Wieloszczebelowość kariery naukowej nie wpływa dodatnio na efektywność działania. Spółot wielu czynników powoduje, że osiąga się stopień i tytuł naukowy w późnym wieku, gdy apogeum działalności twórczej jest poza nami. I nawiązując do pani pytania: rozwój kariery naukowej jest bardzo scentralizowany i w tym centralizmie rzadko zdarza się szczególnie błyskotliwa kariera. Mówię to w odniesieniu do tego co dzieje się na niwie techniki czy technologii. Zmiany radykalne, jeśli używamy tego słowa, byłyby więc moim zdaniem konieczne.

Im tytuły profesorów tej konkretnej placówki? — Oczywiście tak to wygląda w mojej propozycji. Zaznaczam także, że profesor powołany w danej uczelni wcale nie musi być powołany na stanowisko profesora w innej. — Wobec tego profesor powinien mieć zatrudnienie dożywotnie czy okresowe? — Oczywiście okresowe. Uczelnia szuka kandydatów na stanowiska profesorskie

Rozmowy z prorektorem ds. rozwoju Politechniki Łódzkiej — prof. dr hab. inż. Cezarym Szczepaniakiem



winny ich znajdować nie tylko w gronie pracowników akademickich ale także w gronie pracowników przemysłu. W naturalny sposób wyglądałaby także przepływ kadr. Jeśli profesor zatrudniony jest okresowo, musiaby szukać pracy w innej uczelni, instytucji czy przemyśle (odnosi się to do podkreślam do nauk technicznych). Wymaga to zmiany w funkcjonowaniu wielu systemów. W tym np. systemu funkcjonowania szkoły wyższej, systemu finansowania itd. Uczelnia powinna być konkurencyjna dla przemysłu.

— Z całą pewnością mogę powiedzieć, że wystarczyłyby trzy czy cztery stanowiska naukowe w uczelni np. asystent, wykładowca, docent i profesor, ale to wymaga zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym. Każdy z tych ludzi winien mieć zatrudnienie okresowe. — Otrzymanie tytułu profesora z pominięciem kolejnych szczebli dziś obowiązujących wydawałoby się może deprecjacja tytułu... — Poruszyła pani drażliwy problem. Oczywiście może być odczucie, że jest deprecjacja tytułu w stosunku do tytułu dziś posiadanego, ale można sobie wymyślić na przykład profesora honorowego, nadawanego przez Radę Państwa. To wszystko o czym mówimy jest tylko pewną ogólną koncepcją, która wymaga dyskusji i ustaleń w odniesieniu do różnych fragmentów życia. Istotne jest co innego, a mianowicie, że rozwój techniczny naszego kraju nie przebiega w takim tempie w jakim wszyscy byśmy sobie życzyli. Mówię o tym w związku z zaostaniem technologicznym naszego państwa. Wobec tego zwiększenie możliwości oddziaływania na postęp leży w naszym interesie. Indywidualny rozwój kariery naukowej nie może być tylko interesem jednostkowym, ale interesem naszego całego społeczeństwa. A obowiązujący dzisiaj system wcale tego nie zapewnia.

BEATA GRATKOWSKA Foto: A. WACH

Od szeregu miesięcy przedstawiam losy krajów, okupowanych przez państwa Osi, a głównie III Rzesze. Wydać mi się bowiem, że znajomość odmienniego formu okupacji hitlerowskiej jest u nas wysoce niedostateczna. Zresztą dotyczy to nie tylko innych krajów Europy (nie mówiąc już o okupowanych przez Japonię krajach Azji), ale nawet wiedzy o różnorodnym charakterze sprawowania okupacji na poszczególnych ziemiach polskich. Przeciwny młody Polak ma zaszczepiony — przez literaturę i film — obraz lat wojny tak jak one wyglądały w Generalnym Gubernatorstwie, a zgola niewiele wie o wojennych losach Katowic, Łodzi, Poznania czy Bydgoszczy, gdzie natężenie terroru hitlerowskiego było nieporównywalnie większe.

Zgola nietypowa była zapoczątkowana 15 marca 1939 r., a więc jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, okupacja Czech i Moraw, tj. tej części państwa czechosłowackiego, jaka pozostała po utworzeniu formalnie niezależnej Słowacji. Cały ten obszar proklamowany został Protektorem Czech i Moraw (Protektorat Böhmen und Mähren), a na jego czele stanął protektor Konstantin von Neurath. Osobliwością było pozostawienie dotychczasowego prezydenta Hacha i rządu Berana, którego potem zastąpił Eliáš. Rząd składał się, oczywiście, z przedstawicieli burżuazji czeskiej, gotowej znaleźć jakiś sposób współzycia z okupantem. Doszło nawet do tego, że dowódcy wojskami okupacyjnymi gen. von Blaskowitz zaprosił na Zamek Hradeckich cały gabinet, co odczytano jako uznanie starej władzy.

Mniejszość niemiecka (300 tys. na 7,5 mln mieszkańców) korzystała z całkowitej autonomii i nie podlegała prawu czeskiemu. Historycy, w tym także i czescy, doszukując się przyczyn zaprowadzenia reżimu przypominającego protektorat kolonialny w Afryce i Azji (np. Kenia,

Aden, Kuwejt, Tunis), kładą nacisk na znaczenie przemysłu czeskiego w ówczesnej Europie. Czechosłowacja była np. czwartym eksporterem broni w świecie. III Rzesza po wchłonięciu Czech i Moraw stała się drugą potęgą przemysłową świata po Stanach Zjednoczonych. Zdaniem niemieckich ekspertów, czeski przemysł, zwłaszcza metalowy, maszynowy i zbrojeniowy, stał na wysokim poziomie technicznym. Ceniono również kwalifikacje czeskich robotników i wprężenie ich w tryby maszyny zbrojeniowej, pracującej na potrzeby wojenne III Rzeszy.

Kolejną osobliwością okupacji Czech i Moraw było, jak stwierdzają historycy, to, że „Czesi wytworzyli swój specyficzny model — kolaborancką władzę, współpracującą z ruchem oporu”.

Z polskiego punktu widzenia oparte go na rzeszy okupacyjnych doświadczeniach, wydało się niepojęte. Wiadomo jednak dziś, że z rządem Eliáša kontakt utrzymywały podziemne organizacje: Centrum Polityczne i Obrona Narodu. Pierwsza zajmowała się głównie wywiadem, a druga m.in. opracowywała plan zbrojnego powstania. Istniało nawet personalne powiązanie, gdyż minister rządu Protektoratu — Peterabend, był jednocześnie członkiem kierownictwa Centrum. Ta sama organizacja posiadała nawet łączność z prezydentem Hachą. Poza Feierabendem do informatorów podziemia należeli również ministrowie Kalfus i Havelka. I kolej przez te organizacje kanał łączności miał z rządem Eliáša, przebiegający na Zachodzie były prezydent Benes, formujący u boku zachodnich aliantów swój polityczny ośrodek. Bywało, że wydawał temu rządowi polecenia. Nawet

czy nie przekroczyli dopuszczalnej granicy współpracy z Niemcami. Sprawę rozstrzygnął Hacha, odmawiając przyjęcia zbiorowej dymisji argumentem, że do władzy doszliby czescy faszysty. A byli rzeczywiście tacy, w organizacji pod wodzą gen. Gajdy i w tzw. „Vlajce” o obliczu wyraźnie narodowo-socjalistycznym. Niemcy orientowali się w dwuznacznej roli niektórych ministrów. W grudniu 1939 r. ciósy spadły na Centrum Polityczne. Jednakże ministrowi Feierabendowi udało się zbiec za granicę. Tymczasem w Berlinie myślnie, co dalej zrobić z Protektorem. Rozważano różne warianty, z bezpośrednią aneksją włącznie. Ostateczną decyzję podjął Hitler 23 września 1940 r. Zachowując Protektorat, polecił jednocześnie rozpocząć przygotowania do stopniowej germanizacji poprzez asymilację „wartościowych rasowo” i lojalnych oraz wysiedlenia i wyniszczenia całej reszty. Zaczęła się pełna kontrola niemieckiej nad rządem, z którego usunięto niepożądanych przez okupanta ministrów.

Dalsze zmiany nastąpiły we wrześniu 1941 r. Na skutek nasilenia się ruchu oporu, który przybrał formy strajków, sabotażu i bojkotu (np. prasy, na apel BBC), Hitler postanowił zmienić protektora, usunął von Neuratha i p.o. protektora mianował Reinharda Heydricha, prawą rękę Heinricha Himmlera. Heydrich otrzymał zadanie wzmożenia kontroli nad całokształtem życia Protektoratu, przy jednoczesnym zachowaniu pozorów autonomii. Jak pisał prof. Madejczyk (w fundamentalnej pracy „Faszyzm i okupacja 1938—1945”, na której się m.in. opieram w tym tekście): „Miano zachować autonomię, jednocześnie likwidując samą autonomię”. A więc zadanie nie do rozwiązania. Realizując to zadanie Heydrich działał w sposób wyrafinowany, stosując na przemian terror i ugłaskiwania. W ciągu dwóch dni jego urzędowania wydano i wykonano 21 wyroków śmierci, w tym na b. premiera Eliáša za kontakty z podziemiem. Zaczął się nowy rozdział w krótkiej historii Protektoratu Czech i Moraw. Ale o tym następnym razem.

KLIO BEZ SZMINKI

zdelegalizowana Komunistyczna Partia Czechosłowacji miała podobne kontakty, do 1942 r. Oczywiście nie należy sądzić, iż okupacja Czech i Moraw była sielanką. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r., choć nie wprowadzono istotnych zmian w zarządzaniu Protektorem, to jednak Niemcy już wkrótce przypomnieli, kto faktycznie rządził. Gdy 23 października, tj. w rocznicę odzyskania niepodległości, wybuchy strajki i demonstracje, w Pradze doszło do starcia. Zabito jedną osobę, 15 rannych, a 400 aresztowano. 17 listopada zatrzymano 1800 studentów, z których 9 stracono. Zamknięto wyższe uczelnie.

W lonie rządu Eliáša nastąpił kryzys. Niektórzy ministrowie zastanawiali się, czy nie przeczłoby oszczędności w Marsylii. Wzięli 23 zakładników — urzędników i klientów. Bandyci domagali się 30 mln franków i samochodów dla odjazdu z zakładnikami. W razie niespełnienia żądań zagrozili egzekucją uwięzionych. Ale to był właśnie błąd gangsterów. Czas na negocjacje z policją był im potrzebny na opróżnienie skrytek bankowych i przygotowanie ucieczki. Kiedy po 11 godzinach obłożenia policja zajęła budynki banku zakładnicy byli cali i zdrowi, a po przestępcach ani śladu. Uciekli kanałami ściekowymi z ogromnym łupem. Jak w scenariuszu filmowym. Ale to akurat nie kino, tylko życie.

STEPHANIE WYCHODZI ZA MAZ Stephanie, młodsza z dwóch córek władcy Monako Rainiera zakochała się ma szczerzy zamiar wyjść za mąż. O tym mówi się w Francji ostatnio najczęściej. Księżniczka jest tu bardzo po-

pularna. Jej piosenkarskie występy mają zawsze publiczność, w telewizji jest ostatnio bardzo często, a swobodny, niekonwencjonalny sposób bycia zyskał jej sympatyków. Reporterzy zainteresowali się osobą szesnastoletniego wybrańca i... bomba wybuchła. 33-letni marszycyk Mario Jutard mieszkał ostatnio w Los Angeles. Tam też pod nazwiskiem Olivier był dwa razy żonaty, ma też na swym koncie sprawę o gwałt zakończoną karą 3 miesięcy więzienia w zawieszeniu i 3-letnim nadzorem sądowym. Władca Monako nie jest zachwycony pomysłem swej córki i na razie nie zaplanowano rozmowy między narzeczoną a przyszłym teściem. Przypomnieć można w tym miejscu nieudaną pierwszą miłość starszej córki Rainiera Karoliny. Co na to Stephanie? „Jego przesłanie mi nie przeszkadza — powiedziała księżniczka-piosenkarka. Zresztą Mario wszystko mi opowiedział. — dodała. Cała sprawa jest jeszcze jednym przykładem jak niełatwo ludziom popularnym zachować tu prywatne życie dla siebie. A sympatyczny — wierzcie państwo oglądam ją tu często — Stephanie — można tylko życzyć szczęścia...”

Dokończenie ze strony 1

nich dni. Rząd francuski bardzo poważnie podchodzi do spraw walki z tą chorobą. Oblicza się, że cierpi na nią obecnie przeszło tysiąc Francuzów, a 200 tys. to nosiciele jej wirusa.

Tematy z... kafejki

„PCHLA ELEKTRONICZNA” Volback — to nazwa nowego i jak zapowiadają konstruktorzy rewelacyjnego środka w walce ze złodziejami samochodów. Plaga ta doskwiera mocno Francuzom. Volback to handlowa nazwa miniaturowego urządzenia elektronicznego, które montowane ma być seryjnie lub przez uprawnione warsztaty w ukrytych miejscach w samochodzie. Te jak je nazywają — „pchły” będą wyposażone w zapisany w pamięci elektroniczny kod identyfikacyjny — zanotowany także w centralnym ordynatorze. Jednocześnie w całej Francji rozpoczęto montowanie pod nawierzchniami szos, na skrzyżowa-

niach, parkingach specjalnych antenek — czytelników. Kiedy pojazd przejedzie nad taką antenką w centralnym rejestrze rozlega się sygnał określający miejsce pobytu konkretnego skradzionego auta. Oczywiście elektroniczny kontakt „pchła”-czytnik uruchamiać ma się tylko na dyspozycję policji poszukującej samochodu. Wszystko to trochę skomplikowane, ale popularny tu dziennik „Le Parisien” zapewnia, że pierwsze 2 tys. czytelników zakłada się już wokół Paryża i Marsylii. I jeszcze jedno. Co będzie jak tajemnicza „pchła elektroniczna” zostanie rozpoznana? Czy nie powstaną warunki do nadużywania tej wspaniałej możliwości śledzenia samochodu na odległość? Np. żona gdzieś wyjeżdża, a zaniepokojony mąż... lub — oczywiście odwrotnie. Francuzi jak się rzekło mają dużo samochodów...

Z obrad XI konferencji moskiewskiej organizacji Związku Dziennikarzy ZSRR: „Stary dziennikarze stołeczni pamiętają, iż dawniej reporterom wydawano trzewiki. Moskwa rozbudowała się i zamiast trzewików wydaje się samochody. Tak się jednak jakoś zdarzyło, że reporterzy również dzisiaj spieszą do gorących wydarzeń... pieszko”.

Odwilż to też kłopot

Dachy ciekną, śmieci gniją

Na razie mamy piękna, prawie wiosenną pogodę i sporo kłopotów związanych z odwilżą. Tylko w Śródmieściu zanotowano ponad 500 przeciekających dachów. Mówiono o tym w czasie wczorajszego posiedzenia sztabu zimowego. Zwracano uwagę na fakt, że w innych dzielnicach Łodzi, na szczęście, mniej przecieka.

Trzeba było zatrudnić w śródmiejskiej dzielnicy dodatkowe ekipy, które zmywają śnieg z dachów, oczyszczają rynny, a także zbijają sople lodowe, przede wszystkim na ul. Piotrkowskiej i w al. Kościuszki.

Odwilż to także niebezpieczeństwo fermentacji śmieci leżących w wielu łódzkich posesjach od grudnia ubiegłego roku. Wpraw-

dzie łódzkie MPO codziennie — jako poinformował członków sztabu dyrektor tej firmy, S. Spryszynski — obsługuje w mieście 62 trasy, wywożąc z nich śmieci, to jednak nie może sobie poradzić zaległościami. Do wielu posesji po prostu nie można wjechać samochodem i trzeba nosić pojemniki do samochodów, stojących na ulicy. Tak jest m. in. w śródmieściu Łodzi, gdzie wąskie bramy nie pozwalają na swobodne manewro-

wanie pojazdami MPO. Są także kłopoty z dyscypliną pracowników tego przedsiębiorstwa. Dość powiedzieć, że w dniu wypłaty nie podjęło pracy 21 łódzawczy (na zatrudnionych 56).

We wszystkich dzielnicach Łodzi zakłady pracy SKR i przedsiębiorstwa gospodarki mieszkaniowej organizują wywóz zaległych śmieci. Prace te trwają także w soboty i niedziele. (J.kr)

Drożej „prywatne” kiełbasy Inaczej niż planowano

Czytelników naszej gazety informujemy, że zasady poważy zmiany w planach dotyczących podwyżki cen na wyroby łódzkiego Cechu Rzeźników i Wędliniarzy. Po pierwsze, termin podwyżki przesunięto o tydzień. Zamiast 9. nowe ceny wchodzi w życie 16 lutego.

Te siedem dni poświęcono na dokładną kontrolę kalkulacji i na porównanie ich z nowymi cenami, wprowadzonymi przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Łodzi. I stąd druga zmiana. Planowano bowiem wcześniej, iż będziemy płacić tyle samo za wyroby, które rzemieślnicy i przemysł państwowy robią według tej samej receptury. Okazało się to jednak niemożliwe — koszty bowiem są różne, ponieważ i źródła surowców nie te same. I tak np. gdyby ustalić jednakowe ceny na salceson, każda kontrola w zakładach rzemieślniczych miałaby się do czego przyczepić — ceny bowiem byłyby zbyt wysokie. Przeciwnie, jeśli idzie o kaszanki — tu rzemieślnik musiałby dokładać z własnej kieszeni.

Stąd też decyzja, iż ceny wyrobów prywatnych zakładów zostaną oparte wyłącznie na własnych, dokładnych kalkulacjach. Skutek zaś taki, że np. salcesony będą dro-

ższe niż te z przetworu OPPM, kaszanki zaś droższe. Podwyżki obejmują wędliny podrobowe, drobiowe, wyroby z dodatkami baranymi i wołowiny, praktycznie wszystkie rodzaje wędlin, jakie produkuje 33 łódzkich wędliniarzy.

Srednio podwyżka cen wynosi 12-13 proc., najwyższa bo 18-procentowa, obowiązuje na salceson. Przyczyny podwyżki są znane i wielokrotnie już wymieniane: wyższe podatki, opłaty za energię, wyższe koszty surowca.

A jeśli już o tym ostatnim mowa, to rzemieślnicy bardzo sobie chwalił zgodę władz handlowych miasta na zakupy przez prywatne zakłady wołowiny z kością. Nie brakuje też drobiu, sporo jest baraniny. Wszystko to pozwala obecnie produkować 29 różnych wyrobów, do których używa się czterech podstawowych gatunków mięsa: podroby, wołowinę z kością, baraninę i drób. Miesięcznie łódzkie sklepy otrzymują ok. 320 t tych wyrobów. Największym powodzeniem cieszą się te najlepsze i najdroższe, jak salceson ozorowy czy kaszanka z wątróbką i kaszą gryczaną.

Wygląda też na to, że wkrótce wróca na łódzki rynek wyroby z koniny. K.K.I

Giełda książek

W sobotę, w godz. 10-14, w klubie „Chochlik” przy ul. Rewolucji 1905 r. 10, odbędzie się giełda książek z różnych dziedzin. Członkowie Stowarzyszenia Muzyki Ludowej „Country” zaoferują też ciekawe płyty, kasety i nuty z tą właśnie muzyką. (K. K.)



* Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi zaprasza na sobotni spacer po mieście w dniu 14 bm. Spotkanie przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Tuwima o godz. 14.

* Śródmiejska Biblioteka Dzielnicowa im. A. Struga zawiadamia, że w jej lokalu przy ul. Struga 14 czynna jest wystawa z cyklu „Kultura Japonii” pt. „Japońskie kartki i koperty okolicznościowe”, zorganizowana przy współpracy z oddziałem łódzkim Towarzystwa Polsko-Japońskiego.

* Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne (pl. Wolności 14) zaprasza w najbliższą niedzielę na projekcję filmów oświatowych: „Sztuka Mezopotamii”, „Sztuka Sumerów i Akadów”, „Sztuka babilońska i asyryjska”, „Nad Eufratem i Tygrysem”. Początek projekcji o godz. 12. Wstęp wolny.

* Fabryka Dywanów „Dywilan” Towarzystwo Polsko-Włoskie i Klub Samotnych zapraszają na wielki bal karnawałowy, który odbędzie się w salach „Dywilanu” 21. lutego. Zaprośzenia można nabywać w ZZ ZSMP przy „Dywilanie” (ul. Dąbrowskiego 247/249) DK „Energetyk” (ul. Politechniki 17) i DK Górna (ul. Siedlecka 1). Dochód z balu organizatorzy zamierzają przeznaczyć na cele społeczne.

Założenia ustawy o pomocy społecznej

Będą renty socjalne

Problem dotyczy ok. 54 tys. osób, z reguły inwalidów I i II grupy, którzy ze względu zdrowotnych nigdy nie byli w stanie podjąć pracy zarobkowej. Do tej pory osoby te otrzymywały stałe zasiłki pieniężne wypłacane w wysokości 80 proc. najniższej emerytury, zaś dla inwalidów I grupy w wysokości 100 proc. najniższej emerytury. Przewiduje się, że objęcie rentą socjalną tej grupy inwalidów spowoduje szacunkowy wzrost wydatków na pomoc społeczną o ok. 5 miliardów zł. Rzecznicy kosztów całej operacji będzie oczywiście mniejszy, bowiem prawne zabezpieczenie finansowe ludzi nigdy nie pracujących, spowoduje zaprzestanie wypłacania zasiłków rodzinnego i pielęgnacyjnego z tytułu ubezpieczenia społecznego.

prawnień do emerytury lub renty ze względu na wiek i inwalidztwo. Obok tej grupy osób, renta socjalna przysługiwałaby również niewidomym — inwalidom I i II grupy, którzy nie mają własnych środków utrzymania.

Zgodnie z oczekiwaniami, założenia ustawy precyzują także status zawodu pracownika socjalnego, określają zasady postępowania przy udziale świadczeń. Projekt ustawy został skierowany do rad narodowych stopnia wojewódzkiego w celu szerokiej konsultacji terenowej i uwzględnienia postulatów komisji pomocy społecznej organów władzy terenowej. Wczoraj swoją opinię — na ten temat wyraził radni województwa łódzkiego. (Z. Ch.)

Z kroniki MO

W II półroczu 1986 r. Prezydium Rady Ministrów zaakceptowało, opracowane przez MZiOS założenia ustawy o pomocy społecznej, która ma zastąpić przestarzały i w dużej mierze zdezaktualizowany akt prawny z 1923 r. Z tego też względu większość przepisów obowiązujących w zakresie pomocy społecznej miało charakter norm prawnych niskiej rangi, o charakterze instrukcyjnym. Szczególnie palącym problemem wymagającym rozwiązania była sprawa wspomnianych rent socjalnych, stanowiących zabezpieczenie materialne osób, które nie naoyt u-

„Sanepid” informuje...

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łodzi informuje, że na jakis czas został zamknięty sklep spożywczy nr 33 w Justynowie. Zamknięcia dokonano ze względu na anty-sanitarny stan pomieszczeń. (i)

Z sądu

ZABOJSTWO W OPARACH... DENATURATU

50-letni Józef K. (z zawodu malarz, niepracujący, karany), zamieszkał w 1985 r. na ul. Abramowskiego 12. Sasiadką jego była Sabina L. Po śmierci męża — zamieszkała z Józefem K., ale dalej użytkowała swoje mieszkanie. W obydwu „lokalach” odbywały się nieustanne libacje alkoholowe. Oboje pili w nadmiarze. W lutym 1986 r. odwiedził Józefa K. znajomy i... wkrótce on zamieszkał z Sabina L. We troje utrzymywali głównie stosunki, podtrzymywane głównie denaturatem. Awantury w obu mieszkaniach były na porządku dziennym.

20 lipca 1986 r. panowie kupili 3 butelki denaturatu. Pito przez cały dzień w większym towarzystwie. Wieczorem doszło do awantury, bo Sabina K. odmówiła udziału po pieniądze do sąsiada. Odmowa spotkała się z tak brutalną

agresją Józefa K., że zmasakrował ją tymym narzędziem. Przestał dawać ciosy, kiedy przestała dawać oznaki życia. Odpowiadał przed Sądem Wojewódzkim. Nie przyznał się i wystał (wbrew temu, co mówił w śledztwie), że „nie zabił, bo ją kochał”. Dowody ze śledztwa i zeznania świadków przekonywały o czymś przeciwnym. Prokurator wniósł o karę 25 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że Józef K. działał w stanie ograniczonej poczytalności (uzależnienie alkoholowe, z cechami otyłości i degradacja społeczna) i wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności i 10 lat pozbawienia praw publicznych. Wyrok jest nieprawomocny. (zt)

Handel w sobotę

Jutro wolna sobota — pracują załogi wszystkich domów towarowych, sklepów mięsno-wędliniarskich, niektórych sklepów firmowych i dyżurujących placówek spożywczych. (K. K.)

Rozmaitości kulturalne

„SEANS” NA MAŁEJ SCENIE

Jutro, o godz. 19 na Małej Scenie Teatru im. S. Jaracza odbędzie się premiera „Seansu” Ireneusza Iredyńskiego, w reżyserii Włodzimierza Nurkowskiego. Wystąpią Ewa Włochowska i Bronisław Wrocławski.

W TEATRZE STUDYJNYM

Teatr Studyjny informuje, że spektakl „Poza rzeczywistość” według tekstów S. I. Witkiewicza można obejrzeć 14 i 15 lutego o godz. 17, 20 lutego — o godz. 20 i 21, 22 lutego — o godz. 17.

W końcu lutego odbędzie się ostatnie przedstawienie „Idoloty” według F. Dostojewskiego, w adaptacji i reżyserii Krzysztofa Rościszewskiego. Spektakle będą grane 25, 26, 27, 28 lutego oraz 1 marca o godz. 19.

WIECZÓR MUZYCZNY

W poniedziałek, 16 lutego, o godz. 18.15 odbędzie się w Akademii Muzycznej (ul. Gdańska 32) kolejny wieczór muzyczny. Wystąpią studentki klasy fortepiano: Joanna Kaczmarek i Bogna Dulńska. W programie utwory F. Chopina i K. Szymanowskiego. Wstęp wolny. (Jo)



Kosztowna prowizorka na kilka wieczorów

Pod koniec ubiegłego roku wszedł ul. Pstrągowej, na osiedlu Radogoszcz-Wachód założono linię elektryczną, a na drewnianych słupach zainstalowano latarnie. Przez kilka nocnych godzin była w miarę dobrze oświetlona, ale potem światło zgasło i do tej pory już się nie zapaliło. Ruchliwa ulica tonie teraz w ciemnościach.

„Opty”, czyli porażka

Uczennicy jednej z łódzkich szkół zadano temat — napisać wypracowanie na podstawie książki L. Teligi „Samotny rejs „Opty”. Taki temat nikogo nie zdziwił — szkółka nosi imię wielkiego, samotnego żeglarsza i młodzież musi wiedzieć, kto zechce jej patron. Latorośl wyjechała

na ferie, mama zaczęła poszukiwanie książki, której nie było w spornym domowym księgozbiore. W paru bibliotekach niczego nie uzyskała, książka cieszy się wzięciem. I wreszcie jest — w bibliotece przy ul. Obrońców Stalingradu 711 Z wykorzystania jednak naci — po sprawdzeniu dowodu osobistego, okazało się, że potencjalna czytelniczka mieszka poza rejonem biblioteki i dlatego książki wziąć do domu nie może. Na nic się zdały próśby — rejon rzecz święta.

Personelowi biblioteki przypomniamy, że nazwa jachtu L. Teligi „Opty”, to był skrót od słowa optymista. K.K.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	991
Straż Pożarna	995
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	
Informacja telefoniczna	36-15-18
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne	
Łódź-Północ	74-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	
74-53-23; 74-66-95, 992	
Pogotowie dźwiękowe	
74-60-41, 74-87-66	
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-80-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Gwieździe NOWY — godz. 19.15 „Jak się kochać”

MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Szkłana menażeria” 19.15 — godz. 19.15 „Książętko”

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Kram z piosenkami”

MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Wesoła wdówka”

STUDYJNY — godz. 19 „Jak wam się podoba”

ARLEKIN — godz. 17.30 „Krawiec Nitczka”

PINOKIO — godz. 17.30 „Bałki o Lisie”

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19 Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna PFL. Dyrygent — Jose Maria Florencio Junior — Brazylia. Solistka — Kaja Danczowska — skrzypce. W programie: C. Debussy — Popołudnie fauna. F. Men-

delsohn — Koncert skrzypcowy e-moll P. Czajkowski — V Symfonia e-moll

MUZEJA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15

SPORTU I TURYSTYKI (Woroceła 31) godz. 11-15

WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZTUKI (Węglecowski 36) — godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 15-18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 11-18

ZOO — czynne w godz. 9-15.30 (kasa do godz. 14.30).

PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (prócz poniedziałków).

KINA

BALTYK — „Niesamowity jeździec” USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

IWANOWO — „Porwanie w Turystanie” pol. b.o. godz. 15.

„Życie i umrzeć w Los Angeles” USA od lat 18 godz. 17, 19.30.

PRZEDWIOSNIE — „Przyjaciel wesołego diabła” pol. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30; „Życie i umrzeć w Los Angeles” USA od lat 18 — godz. 17, 19.30.

POLESIE — „Pierścień i róża” — 15, 17; „Sygnal ostrzegawczy” — USA od lat 15 — godz. 19.

WŁOKNIARZ — „Nie kończąca się opowieść” RFN b.o. godz. 10, 12.15; „Nad Niemnem” — cz. I i II — pol. od lat 12 — godz. 15.30, 18.45.

WOLNOŚĆ — „Nie kończąca się opowieść” RFN b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.

WISŁA — „Dawno temu w Ameryce” USA od lat 13 godz. 10, 14, 18.

ZACHETA — „F/X” USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” pol. b.o. godz. 12.15; „Imperium kontraktujące” USA, od lat 12 godz. 14.30.

ŚWIATOWIT - HOTELOWE — „Wczesny śnieg w Monachium” Jug. od lat 18 — godz. 18.

STUDIO — „Sekret Bachusa” — (rum.) od lat 13 godz. 17, 19.30.

STYLLOWY — „Imperium kontraktujące” USA od lat 12 godz. 10; „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 15 godz. 18.15.

TATRY — MALE-STUDIUM — „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15 godz. 16, 19.

DKM — Zestaw filmów animowanych — „W starym młynie” — godz. 16, 17.30; „Miłość Swanna” (fr.) od lat 13 godz. 19.

OKA — „Protector” USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 16, 18.30; „Cudzoziemka” (pol.) od lat 15 godz. 13.30.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Gremłiny rozrabiają” USA od lat 12.

HAŁKA — „Honor Prizrich” — USA od lat 18 godz. 14, 18.

MŁODA GWARDIA — „Protector” USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” pol. b.o. — godz. 12.15, 14.30.

MUZA — „Poszukiwacz zaginionej arki” USA od lat 12 — godz. 16, 18.15.

1 MAJA — „Powrót Jedi” — USA od lat 12 godz. 14; „Tanie pieniądze” pol. od lat 18 godz. 18.30.

POKÓJ — „Dzień nie stawia się stopni” — radz. b.o. godz. 14.15; „Miłość, smaragd i krokodyl” USA od lat 15 — godz. 15.45, 18.

ROMA — „Sceny dzielące z życia prowincji” — pol. od lat 18 godz. 10, 19; „Powrót Jedi” — USA od lat 12 godz. 13, 16.

STOKI — „Król Maduś I” pol. b.o. godz. 16; „Protector” — USA od lat 18 godz. 18.

SWIT — „W niewoli u wikingów” radz. od lat 12 — godz. 16; „Ucieczka w noc” — USA od lat 18 — godz. 18.45.

TATRY — „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 godz. 14.45, 17; „Dotknięcie Meduzy” — ans. od lat 18 godz. 19.15.

ZŁOTA JESIEŃ — „Wielka podróż Bolek i Lolek” pol. b.o.

godz. 12; „Honor Prizrich” — USA od lat 18 godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 18, Dąbrowskiego 89, Lutomska 148, Olimpijska 79, Piotrkowska 57.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 6, Zgierz — Sikorskiego 14, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 11.

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Pabianicka, Karolewska 68)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapiolskiej 1 — Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie. W dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-99-72 wew. 66.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DE” Łódź, skr. pocz. 89 Telefon: centrala: 32 93 00 (tacy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75. Sprawy miasta: 33 41 10 33 37 47; społeczno-ekonomiczne: 32-28 32 33 10 33; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04; sprawy terenowe: 32 23 05 (rekonosy nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nonna: 74 72 01 i 74-71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 33 49 70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59 11 (za free ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

FABRYKA SZLIFIEREK „PONAR — ŁÓDŹ”
Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka
w Łodzi, ul. Papiernicza 7 (Widzew)

ZATRUDNI

następujących pracowników:

- tokarzy,
- frezerów,
- szlifierzy,
- wytaczarzy,
- ślusarzy.

oraz do przyuczenia w zawodzie wytaczacza. W okresie przyuczenia zakład gwarantuje specjalne premie, a po sprawdzeniu się na stanowisku wytaczacza wysokie, atrakcyjne wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania.

Zatrudnimy również emerytów i rencistów w niepełnym wymiarze czasu pracy w wyżej wymienionych zawodach.

W produkcji pośredniej zatrudnimy pracowników na stanowiskach:

- suwnicowych
- piaskarzy (dobry stan zdrowia),
- specjalistę ds. żywienia w Starej Morawie k. Kłodzka,

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale osobowym i szkolenia — Łódź, ul. Papiernicza 7, tel. 43-59-33, 43-24-20 w. 161, 162 848-k

OSRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 1

Zakładu

Doskonalenia Zawodowego
w ŁODZI, ul. ŁAKOWA 4

ORGANIZUJE KURSY:

- programowania w języku Pascal,
- podstaw użytkownika mikrokomputerów,
- programowania w języku Basic,
- programowania w języku Logo,
- kwalifikacyjne — ślusarskie, monterów instal. wod.-kan., c.o. i gazowych,
- bukieciarskie (przygotowujące do pracy w kwaciarni),
- manicure — pedicure,
- radiestezji (różdżkarstwa),
- wschodnich technik relaksacyjnych,
- repasacji pończoch,
- masażu leczniczego,
- radiowo-telewizyjnego.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat osrodka, ul. Łakowa 4, pokój 301, III p., tel. 32-89-05 w. 25 lub w godz. 9—17, tel. 32-60-48 i 32-89-05 w. 41. 123-k

- SZWACZKI — konfekcji lekkiej w produkcji nakładczej,
- KRAWCÓW — odzieży damskiej z umiejętnością kroju — w punktach usługowych,
- 2 ELEKTRYKÓW — z aktualną grupą bhp i uprawnieniami do 1 kV oraz ze znajomością obsługi maszyn prasowniczych

ZATRUDNI

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KONFEKCJA”
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 273.

Spółdzielnia nie zatrudnia osób po samowolnym porzuceniu pracy. Informacji dotyczących miejsca pracy i warunków pracy udziela dział kadr spółdzielni, ul. Piotrkowska 273, tel. 84-52-21. 981-k

M-5 własnościowe — zamieszkanie na M-3 i M-2 własnościowe. Marchlewskiego blok 306 — 13. 2200 g
ZAMIENIE korzystnie dwa pokoje z kuchnią (88 m) — Koziny na cztero- lub trzypokojowe w budownictwie międzywojennym z wygodami i telefonem lub w budownictwie jednorodinnym. Tel. 51-69-84, po 18. 1912 g
SPRZEDAM mieszkanie 48 m kw., telefon. w centrum Łodzi. Kraków, tel. 12-44-39. 891 k

„JOWISZ” telenaprawa. 48-18-81. Kłajziński. 1933 g
„JOWISZ” — „Rubin” — naprawa 55-24-56 Muzycznej. 1342 g
„RUBIN”, „Elektron” — naprawa 51-44-54. Gogulski. 1831 g
KINESKOPY — regeneracja, 57-33-00, Lubartowicz. 18588 g
TV color, komputery, magnetowidy przestrajam. Wykonuję interfejsy, wyjścia monitorowe, układy automatyki, inż. Kamiński, Zachodnia 75, 48-13-37. 2709 g

„NON-INSEKT” — dezynsekcja, deratyzacja. Gwarancja, rachunki. 87-10-43 „Automat” Milewski. 36832 g
ZABEZPIECZANIE antywłamankowe i tapicerka drzwi, uszczelnianie okien, drzwi harmonijkowe — zakład zrzeczony w spółdzielni. Tur-schmid, tel. 43-27-74 godz. 8—16. 1728 g
BRAMOFONY, dzwoniarki 18—19, Mickiewicza 13; 36-59-24 Trojak. 15179 g
EKG u pacjenta. 57-55-55, Drozd. 16943 g
MASAZE Przeworski — 36-18-23, godz. 14—18. 2709 g

LOKAL (Górną) na lakiernictwo pojazdowe — potrzebny. 84-81-02. 19110 g
DO wynajęcia lokal i garaż, Tel. 74-96-73. 19147 g

ANTENY, Tel. 84-09-09 Wojsk. 1546 g
„LEWI-WIDEO” Filmowanie uroczystości. — 57-46-31, 55-81-73. 2977 g
VHS WIDEO-ART rejestracja uroczystości, filmy reklamowe, 86-10-28, Igor Kropat. 15742 g
LODÓWKI — naprawa. Pawłowski 36-16-88. 1363 g

GINEKOLOG, codziennie 18—19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz, 36-65-65. 18013 g
„TRAUMA” — konsultacje ortopedyczne i neurologiczne, rehabilitacja, wodolecznictwo, fizykoterapia, masaż, sauna. — Kosymierów Gdyskich 18, — tel. 84-87-83. 17861 g

„FIATA” 125p (1983), stan doskonały — sprzedam. Lisy 19120 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. PRZEDSIĘBIORSTWO do przy-czepy campingowej — kupię. 86-57-87. 19171 g
SPRZEDAM „Gaz” 53A (1974). Tel. 15-84-99. 2754 g

MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski. 2206 g
POTRZEBNY korepetytor — polski — przygotowanie do matury (Dąbrowa). Lisy 19135 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 808 g
MYCIE okien — rachunki. 86-87-33 Scibiel. 17919 g

POZNASZ ludzi morza pisać „Marynarskie Biuro Matrymonialne”, Gdynia 22, skr. 31. 872 k
SUKIENKI komunijne — poszukuję odbiorców. 86-79-55, Kołodziejczak. 18508 g

ZATRUDNIĘ stolarzy. 86-26-30 (18—21), 12-42-70 (8—16). 19078 g
PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne w Łodzi, Łą-giewnicka 54/56, tel. 55-11-68 zatrudni szwaczki. 19101 g
NOWOCZESNY krój o-dzieży lekkiej opadujesz szybko — wynalazkiem Mechlińskich. Nawrot 32. PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni szwaczki odzieży skór-zanej, tel. 52-08-39 godz. 8—15. 17185 g

INSTALACJE elektrycz-ne. 86-95-64 po 18. Drodzowski. 36896 g
SZAMPONIERA — dywa-ny, wykładziny. Sprzą-tanie. 78-71-30 Kowal-ska. 808 g
UKŁADANIE parkietu — mozaiki. 84-07-69, Kmiec. 18335 g
ŚCINANIE drzew. — 65-55-42 Włodarczyk. 18930 g

TAPETOWANIE, malowa-nie, 33-16-89, Miłosz. 19092 g
CYKLINOWANIE, lakie-rowanie. 81-35-21. Ig-naczak. 2080 g
MURARSTWO, glazura — 43-62-30, Rudnicki. 18901 g
TEPIMY gryzonie, ro-bactwo, Gwarancja — rachunki. 78-17-53, Ko-walik. 25830 g
ŚCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 1788 g
ŚCINANIE drzew 33-64-20 Kwapiński. 407 g

„MURARSTWO” glazura — 43-62-30, Rudnicki. 18901 g
UKŁADANIE parkietu — mozaiki. 84-07-69, Kmiec. 18335 g
ŚCINANIE drzew. — 65-55-42 Włodarczyk. 18930 g
TEPIMY gryzonie, ro-bactwo, Gwarancja — rachunki. 78-17-53, Ko-walik. 25830 g
ŚCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 1788 g
ŚCINANIE drzew 33-64-20 Kwapiński. 407 g

UKŁADANIE parkietu — mozaiki. 84-07-69, Kmiec. 18335 g
ŚCINANIE drzew. — 65-55-42 Włodarczyk. 18930 g
TEPIMY gryzonie, ro-bactwo, Gwarancja — rachunki. 78-17-53, Ko-walik. 25830 g
ŚCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 1788 g
ŚCINANIE drzew 33-64-20 Kwapiński. 407 g

ZGUBIONO legitymację studencką 62310/PŁ, To-masz Miłak. 19106 g
ZAGUBIONO prawo jaz-dy, Zbigniew Zyman, Nawrot 7/27. 19198 g

POTRZEBNA senna, zdro-wa kobieta do pielęgnacji starszego pana. Warunki bardzo dobre. — Tel. 78-42-54. 19352 g
CUKIERNIKA, osobę do pomocy i ucznia — przyjmę. 34-38-97. 18521 g

POSREDNICTWO kupna-sprzedazy mieszkań, działek budowlanych, rekreacyjnych, domów. 22 Lipca 12. Mgr Kuź-miński, mgr Matuzal-ski. 32-18-08, (11—17).
STUDENTKA poszukuje samodzielnego mieszka-nia. 57-02-08. 19203 g
MIESZKANIA samodziel-nego poszukuje. Tel. grzech. 82-73-14. 19189 g

„PIATEK” 13 LUTEGO
PROGRAM I
11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn in-formacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rol-niczy Kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwaleńce swego nie znacie. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z archiwum polskiego beatu. 18.00 Wiad. 18.05 Mercuriusz rządo-wy. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Ma-gazyn informacyjny — „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Zielona Kółka”. 20.00 Dziennik. 20.15 Kwiecień żyje. 20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Sonaty A. Corelliego. 22.00 Wiad. 22.05 Na róż-nych instrumentach. 22.20 Repetycje z jazzu. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Na rockową nutę.

„PIATEK” 13 LUTEGO
PROGRAM II
11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Z muzyka polska przez wieki. 12.25 Karna-wal w stylu latynoskim. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny. 13.10 Sprawy do załatwienia” — aud. El-biety Dobrowolskiej (L). 13.20 Stu-dencie zespoły. 13.30 Album ope-rowsy. 14.00 Nowości krajowej fonografil. 14.30 Folklor na mapie świa-ta — Hiszpania. 15.00 Peter Ustinov: „Mój drogi Ja”. 15.10 Znane czy nieznane? 15.30 Niezapomniane głosy. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 P. Quentini: „Jego dwie żony”. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki mu-zycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Śpiewa Michał Bajor (L). 17.45 „Biteł życie” — magazyn (L). 18.15 Gra Józef Zaspka (L). 18.30 Klub Stereo — Powtórka z sylwe-stra. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.30 Wiad. 20.35 Wieczorne reflek-sje. 20.40 d.c. transmisji koncertu. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzycz-

„PIATEK” 13 LUTEGO
PROGRAM III
11.00 Nie tylko blues. 11.30 Klak-son — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia — Cat Stevens. 11.50 Jan Tułk: „Doświadczenie”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 J. Mar-se: „Wróć pewnego dnia”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Koncert włoskiego baroku. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.40 „Ich troje” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie po-wieść Erich Maria Remarque: „Euk Triumfalny”. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Jan Tułk: „Doświadczenie”. 20.00 Magazyn muzyczny. 20.45 Klub Trójki: „Trzecia fala — czyli nowe społeczeństwo”. 21.00 Trzy kwadran-sy jazzu — dysko-grafie. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Folk — muzyka. 22.45 „Kojiki — święta księga Japonii”. 23.00 Opera tygod-nia: Camill Saint-Saens — „Sam-son i Dalila”. 23.15 Zapraszamy do Trójki.

„PIATEK” 13 LUTEGO
PROGRAM IV
11.00 Dom i świat — mag. 12.00 Wiad. 12.05 ABC muzyki. 12.30 Ra-dio Moskwa. 13.00 W krajach na-szych przyjaćiel. 13.25 „Od sola do orkiestry” — rep. 14.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 Wid-nokrag — „Nie planowana prze-strzeń”. 18.25 Chwila muzyki. 18.30

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lutego 1987 r., po długiej chorobie zmarła w wieku 64 lat nasza kochana Zona, Siostra, Matka i Babcia

S. + P.

BARBARA SZELIGOWSKA

z domu MRÓWKA

Początek pogrzebowy odbędzie się w dniu 16 lutego 1987 r. (poniedziałek), o godz. 13.30, na cmentarzu rzymskokatolickim Dół.

Pogrzeb w żałobie

RODZINA

Z głębokim żalem śmiemy zmarłego w dniu 11 lutego 1987 r. wieloletniego pracownika PZ „Adam-Pol” — serdecznego Kolegę

ZBIGNIEWA CHMIEŁ

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają: WŁAŚCICIEL, DYREKCJA oraz PRACOWNICY PZ „ADAM-POL” w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się 1987. 02. 13 godz. 13.30 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 10 lutego 1987 r., odszedł od nas, przeżywszy lat 65, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

mgr BOLESŁAW KASZUBA

długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Turystycznego „Łódź”

Wyprawienie zwłok nastąpi w dniu 13 lutego br. (piątek) o godz. 13 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego św. Anny na Zarzewie ul. Lodowa.

Pogrzeb w żałobie: ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUK
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

dziś w radiu

18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórci: Jean Delumeau — „Strach w kultu-rze Zachodu”. 19.45 Swingowe gra-nie. 20.15 Wieczór muzyki i myśli — „W trosce o nowoczesność” — aud. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Wzory osobowe w socjalizmie. 22.00 „Ci nieznani” — aud. 22.50 Gra o przyszłość — „Kto się boi kompu-tera”? 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wieczorne peregrynacje. 23.45 Chwila muzyki. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Teleferie — Nauka i tech-nika
10.00 Kino Teleferii „3 + jedna” (8) — „Bongo” — serial prod. polsko-czech.
10.30 DT — wiadomości
10.40 Film dla 2 zmiany: „Kie-rowca na jeden kurs” (2) — radz. film fab.
11.50 Magazyn Domatora
16.20 DT — wiadomości
16.25 Scena młodych: Stanisław Lenartowicz. Andrzej Maj „Jej i sobie” (L)
17.15 Teleexpress
17.30 „Bez próby” — „Razem z nami — Rzeszów”
18.35 „Mieszkać” — wszechnica budowlana
19.00 Dobranoc — „Kotki nie pla-czą”

PROGRAM II

19.10 „Dom rodzinny” — wspanienie Zofii Nasierowskiej
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Kierowca na jeden kurs” (2) — radz. film fab.
21.40 DT — komentarze
22.05 „Lex” — magazyn społecz-no-prawny
22.35 Studio sport — mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
22.50 Na krawędzi słowa
23.10 DT — wiadomości
23.15 „Kokainowy szlak” (3) — ang. film dok.

Zimowe ferie szkolne dobiegają końca. Na osłode więc, tym razem więcej miejsca poświęcimy propozycjom dla najmłodszych widzów.

Już dziś (pr. I, godz. 16.25) w cyklu Soena Młodych będzie można zobaczyć poetyckie widowisko oparte na wierszach, poematach i listach Włodzimierza Majakowskiego — „Jej i sobie”. Przedstawienie wyreżyserowali na podstawie własnego scenariusza Stanisław Lenartowicz i Andrzej Maj, a przygotował łódzki ośrodek telewizyjny.

Kolejną premierą Sceny Młodych będzie „Bidiu!” (niedziela, pr. I, godz. 14). Jest to opowieść o stosunkach panujących w niefachowo prowadzonym domu dziecka, a rolę główną gra Oliaf Lubaszenko (syn popularnego aktora Edwarda — telewizyjnego doktora Bognara) wyróżniony za swą kreację na Międzynarodowym Festiwalu Filmów w Płowdiwie. Reżyser Wiktor Skrzynecki zdobył za to widowisko również nagrodę na IX Festiwalu Filmów i Wido-

Czarno-biało i w kolorze

wisk Telewizyjnych dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu '86.

Weekendową ofertę dla nieletnich dopełniają: rzadki film fabularny — „Ośmielający świat” (sobota, pr. I, godz. 9), animowany radziecki „Cebulek” (niedziela, pr. I, godz. 9), emitowany po nim angielski „Taniec na lnie” oraz w „dobranockach” — „Opowiadania Muminków” (sobota) i kolejnej przygody Dorotki i jej przyjaciół w krainie Oz (niedziela).

Dorosłych widzów zapraszam przede wszystkim na niedzielne spotkanie w programie II z Andrzejem Kondratiukiem. Twórcą

niezapomnianego „Gwiezdnego pyłu” będzie dzielił się swymi refleksjami na temat kosmitów, marzeń, idoli, miłości do przyrody i... ogłoszeń drobnych.

Miłośników filmu największe atrakcje czekają w sobotni wieczór. O godzinie 20 w programie I lubiący komedie obejrzą „Gang Olsena” — duńską farsę kryminalną bogatą i udaną zwierplącą z najlepszych wzorów zwiariowanego kina niemieckiego.

W kinie nocnym — „Śmiercionośny ładunek”, amerykański dramat sensacyjno-społeczny. Bohaterem filmu jest spokojny farmer-

wdowiec, żyjący z 12-letnim synem obok wojskowej jednostki. Próby z bojowymi środkami chemicznymi doprowadzają do wypadku... Reszta w sobotę, w programie I o godzinie 22.45.

Natomiast dziś jeszcze w „Pingwinie” (pr. II, godz. 21.40) przedstawiona zostanie kolejna filmowa rola Zbigniewa Cybulskiego. Obraz według swego scenariusza wyreżyserował Jerzy Stefan Stawiński i jest on nieco dydaktyczną opowieścią z życia studentów w połowie lat sześćdziesiątych. Cybulski gra w „Pingwinie” rolę cynicznego podrywacza, zaś główną rolę kobiecą reżyser powierzył wziętej wówczas — dziś już zupełnie zapomnianej — piosenkarce Krystynie Konarskiej.

Nie sposób natomiast zapomnieć Jerzego Stihura, którego będziemy mieli okazję zobaczyć w „Jesiennym nudzie” Mikołaja Niekrasowa. Spektakl w cyklu Antologia dramatu powszechnego” zostanie przedstawiony w sobotę o godzinie 15.05 w programie I. (jb)



POZIOMO: 1. Autonomiczny obszar Chińskiej Republiki Ludowej, 5. Czar, krasa, 8. Błyskawiczny zamek, 9. Paryski bandyta, 11. Stolica Grecji, 13. Wysoki rangą urzędnik na dawnych dworach, 14. Podobna do mewy, 16. Płynię przez Rabkę, 18. Zegadłowicz a także Karewicz, 19. Na pięciolnii, 20. Syn mojej matki dla mnie, 22. Sława, 25. Włoski, szybki taniec ludowy, 29. Występują na niej aktorzy, 30. Rodzaj bałkonu, 31. Porozumienie dwóch osób co do wzajemnych praw i obowiązków, 32. Z teorii kwantów, 33. Obfitość ciała.

PIONOWO: 1. Przebieg przestrzennej przebiewanej drogi, 2. Promień światła, jasność, 3. Twierdzenie dla którego przedstawia się uzasadnienie, 4. Uroczystość w USC, 5. Góry na granicy Azji i Europy, 6. Stopień, 7. Włoska rzeka, 10. Szalibier, oszust, 12. Duży pajak, 15. Ssak zbliżony do małpy, 17. Walka bój, 20. Sprzęt pożarniczy, 21. Grecka bogini mądrości, 23. Jeden z bohaterów „Iliady”, 24. W niej ładunek prochowy i sponka, 26. Uroczyste, wieczorne, prośbne przyjęcie, 27. Do napędzania rur jarzeniowych, 28. Stanowisko służbowe przewidziane w stałym składzie liczbowym pracowników danej instytucji.

Oprac.: J. KALUŻKA
„CENTRAL” w Łodzi.

Dla Malowanka najmłodszych zgadywanka

Przede wszystkim pokolorujcie barwną kredką wszystkie pola oznaczone kropkami. Następnie wytnijcie poszczególne prostokąty (a jest ich 12) i ułóżcie z nich jeden obrazek. Ciekawe, co też na nim będzie? Czekamy na rozwiązanie. Dla wytrwałych nagrody książkowe.



Fotoreportaż A. Wacha

TAKI GIPS!...



OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

Doskonały plan

Samuel Crash

Edi Burns poczuł się naprawdę wolny dopiero w chwili, kiedy ciężka więzienna drama zatrzasnęła się za nim z głośnym łoskotem. Odetchnął głęboko, zarzucił na ramie sportową torbę, w której mieścił się cały jego dobytek i w tym momencie usłyszał wołanie. Odwrócił się i omiemał.

— Ed Burns? — powtórzyła pytanie sześcioletnia, elegancko ubrana dziewczyna, uśmiechając się przyjaźnie.

— Tak — skinął głową. — Pani mnie zna?

— Mam na imię Linda.

— Ale...

— Ben Sanders prosił, żebym po ciebie wyszła.

Twarz Ediego rozjaśnił błysk zrozumienia. Z Sundersem spędził blisko dwa lata w jednej celi. Tak bardzo przypadli sobie do gustu, że postanowili spotkać się po wyjściu na wolność i wspólnie zrobić jakiś wielki skok.

— Gdzie jest Ben? — zapytał.

— Musiał wyjechać, ale wróci za parę dni. Do tego czasu ja mam się toba zająć — wyjaśniła. — Chodź, nie będziemy tu przecież stercedz w nieskończoność — dodała, pociągając Ediego za sobą.

— Ben twierdził, że jesteś duży kozak, a lymezasem... — Linda przerwała i upiła z filiżanki kolejny tyk kawy. — Szkoda. Moglibyśmy bez trudu i prawie bez ryzyka zgarnąć kupę forsy.

— Dopiero dziś wyszedłem z mamra i nie mam ochoty od razu trafić tam ponownie.

— W porządku, skoro się boisz... — A Ben? Czemu z nim nie zrobiłaś tego skoku? — spytał Edi, z trudem hamując irytację.

— On pracuje w innej branży, a poza tym...

— Co, poza tym?!

— Nieważne — wzruszyła ramionami.

— Skoro powiedziałaś już tyle...

— Daj słowo, że mu nie powtórzysz!

— zażądała po krótkim namyśle.

— Słowo — obiecał.

— On tylko zgrywał się na twardego faceta. W rzeczywistości boi się każdego ryzyka, nawet tak małego, jak w tym przypadku.

— Skąd wiesz, że ja jestem inny?

— Sądziłam, że facet, który odważył się rozwalić policjanta, musi być inny.

— O tym też ci powiedziałam?! — zdziwił się Edi.

— Ben nie ma przede mną żadnych tajemnic — stwierdziła z uśmiechem. — No cóż, skoro odmawiasz, zapomnijmy o naszej rozmowie. Chodź, zawiozę cię do motelu, w którym Ben wynajął dla ciebie pokój.

— Zaczekaj — powstrzymał ją Edi. — Co to za robota?

— Przecież powiedziałaś...

— Może zmienię zdanie. Więc... słucham?

— Dobrze — ustąpiła bez oporu.

— Robota jest dziecinnie łatwa, tym bardziej, że opracowałam doskonały plan...

Chwilę później ford zatrzymał się przed budynkiem biblioteki. Zza kierownicy wysiadła przeraźliwie chuda kobieta ubrana w niemodną szarą garsonkę. Przed zamknięciem drzwi powiedziała coś do siedzącej z tyłu, małej dziewczynki, grożąc jej przy tym wymownie palecem. Wreszcie zatrzasnęła drzwi i ruszyła w stronę wejścia do wypożyczalni książek.

— Spójrz na zegarek — poleciła Ediemu Linda. — Ile czasu jej nie było?

— spytała, gdy obserwowana kobieta znów ukazała się na ulicy.

— Pięć minut.

— A nie mówiłam? To się powtarza dokładnie co drugi dzień. W ciągu pięciu minut bez trudu zdolasz uruchomić wóz i dojechać do najbliższego zakrętu. Tam przesiadziesz się razem z dzieckiem do furgonetki i po dotarciu do meliny będziesz czekał, aż przyjadą z okupem.

— A jeśli ona zauważy, że wsiadam do wozu i wyskoczy na ulicę wcześniej?

— Nie zauważy. Okna wypożyczalni wychodzą na przeciwną stronę budynku. — Skąd pewność, że ojciec tej małej da forszę?

— Da. On ma na jej punkcie prawdziwego bzik, a przy tym sto tysięcy, to dla niego żadna forsza. Więc jak, robimy ten skok?

— Robimy, szefie — mruknął po krótkim namyśle Edi.

— W piwnicy — odpowiedział Edi.

— Nie jej się nfe stało?

— Nic. Początkowo rzycała, ale po tym prosku, który mi dałaś śpi jak zabita. A tobie jak poszło? Masz forszę?

— Mam — podała Burnowski plastikową torbę.

— Jesteś genialna, kochanie! — zawołał, wysypując na stół stertę banknotów.

— Jestem — potwierdziła dziwnie zmienionym głosem.

— Co? — spojrzał na nią i zamrugał bez ruchu.

— Stań pod tamtą ścianą — poleciła, unosząc do góry dłoń, w której trzymała pistolet.

— Oszalałaś! — krzyknął.

— Jestem najzupełniej normalna — wycedziła. — Rusz się, na co czekasz!

— W porządku — odpowiedział po chwili, stając we wskazanym miejscu.

— Jednego tylko nie rozumiem — dodał. — Jeśli chciałaś zgarnąć całą forszę dla siebie, mogłaś tu w ogóle nie przyjeżdżać...

— Jest coś o czym nie wiesz — odpowiedziała z ironicznym uśmiechem. — Ja wcale nie znam Bena Sandersa.

— I też pójdziesz siedzieć?! Chcesz tego?!

— Za co miałabym siedzieć, Edi? Za zabicie porywacza? Przecież to mój zawodowy obowiązek.

— Zawodowy obowiązek?!

— Tak. Od trzech lat pracuję w policji. Godzinę temu dostałam polecenie sprawdzenia rejonu, w którym właśnie jesteśmy. Doskonale to sobie zaplanowałam, prawda?

— A ta forsza?! Skąd ją wzięłaś?!

— Głupie pytanie! To okup od ojca tej małej.

— Mówisz poważnie?! — wybuchnął.

— Oczywiście. Byłam od początku pewna, że zapłaci bez wahania.

— Teraz oddasz mu forszę i zainkasujesz nagrodę?

— Nie oddam i jeszcze zainkasuję nagrodę.

— I to jest zgodne z twoim poczuciem sprawiedliwości?!

— Tak. Edi, bo jest jeszcze coś, o czym nie wiesz. Ojciec tej małej nazywa się Richards. To ten sam facet, który odmówił składania zeznań na twoim procesie. Widział jak strzelałeś do mojego męża, ale nie chciał zeznać, bo był wtedy z kochanką i bał się skandalu. Ta forsza to odszkodowanie za to, co mi zrobił. No, Edi, przykro mi, ale muszę kończyć — powiedziała unosząc lufę pistoletu.

— Zaczekaj! — zawołał, próbując za wszelką cenę zyskać na czasie. — Zastanów się! Przecież nie możesz tak po prostu...

— Na zastanawianie się miałam całe cztery lata, Edi — wycedziła, naciskając spust.

SW